

ADAMIENSKI KURIER POLSKI

Orzeszkowej 43 tel. 188
Redakcja otwarta do 12-11-6
Administracja 10-114-6
Prenumerata miesięczna zł. 4.
z odnośnieniem i przez pocztę 4 zł. 50 gr.

Nr 169 Rok II
GRODNO
piątek 19 czerwca 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz 10 gr. w tekście 20 gr. Drobnym wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. Za wyraz miesięcznie 10 gr. Wyjątkowo układ stronicy 8 mi. Szpalowy. Każda nowa podwyżka taryfy ogłoszenia w nagłówku, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia bez wyjątku.

Rewizja Delegata Ministerstwa Zdrowia w Druskienikach

Kilka dni temu, pisaliśmy o obradach posiedzenia druskienickiej Rady Miejskiej, stojącej na stanowisku obrony nie-dobrozdrowiska, ale Zarządu zdrowego w Druskienikach.

Powzięta przez Radę Miejską uchwała zmierzająca do wzmocnienia społeczeństwa, że w zdrowisku wszystko jest w najlepszym porządku, że czynione zarządowi zarzuty, nie mają ani odrobiny prawdy, jak można było z góry przewidzieć, fałszywa jest, sprzecznym z istnym stanem rzeczy, nie oparta na żadnych argumentach, uzasadniona jedynie stosunkami pana dyrektora i obecnym składem Rady Miejskiej druskienickiej z mełami wyjątkami cieżkiej zapłaty, nie zdając sobie sprawy o odpowiedzialności jaka na niej ciąży, wobec tamtejszych kuracjuszy, obywateli i zdrowiskowej kleszczy, z uwagami osobistej natury, z natury swojej lekkiej i bojaźliwej (Jak to R. M. ma dziwne swojski zwany nam zapach).

Posiedzenie, o którym pisaaliśmy było zaangażowaną imprezą, a w niedzielę odbył się jej dalszy ciąg z tą różnicą, że zamiast w imię delegata Generalnej Dyrekcji Służby Zdrowia. Przyjazd delegata, wywołany został podaniem do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wnioskiem przez właściciela Zakładu dietetycznego w Druskienikach przedstawiającym w sposób wyjątkowy stanowisko Zarządu Zdrowego zarzucającemu Zarządowi wiele niedbałości względem zdrowiska krytykującemu stosunek Zarządu Zdrowego do obywateli i kuracjuszy, domagającym się badania wód mineralnych, rewizji wartości leczniczych kąpiel, rewizji braku urządzeń użyteczności publicznej jak szpitala, domu izolacyjnego, tanioru, rewizji istniejącej kanalizacji i wodociągów, brzojnych mefitrowaną wodę z Niemna, rewizji ustawionego Regulaminu Zarządu Zdrowego, wyznaczenia dla zdrowiska tymczasowej Komisji Zdrowej, wydania Magistratowi pozwolenia na ustanowienie lekarza sanitarnego u Zarządu Zdrowego, mieszczącego i wydanie przez pocztę w dalszym podobnych innych postanowień, zmierzających do uporządkowania druskienickich stosunków, do połączenia raz na zawsze kresu autokratycznego rządu Zarządu Zdrowego.

Pan Delegat Ministerstwa zdrowia uzupełnił miejscowych stosunków, nieorientując się w trudnej druskienickiej sytuacji, wadliwie świadomie w ten sam skład człon-

ków Rady Miejskiej, znanych nam z posiedzenia ostatniego, na posiedzeniu Zarządu Zdrowego, ujął się, że pan delegat nie miał przekonania, iż w Druskienikach wszystko jest w porządku, jeśli na kilka dni przed jego przyjazdem odbywało się intensywne czyszczenie zdrowiskowej kleszczy, źródła, plaży i t. d. Nie należy się dziwić jeśli zainteresowany dyrektor Zarządu lekarz zdrowy lub członek Rady druskienickiej, Delegata był zainteresowany, dyrektor Zarządu lekarz zdrowy lub członek Rady druskienickiej.

Pan Delegat popisał z nadzorcą, oddając się pod opiekę jednostronną, dając się, prowadzić swoim cyce, nie oglądając jedynie to, co jednostronnie zainteresowani zechcą mu powiedzieć, słuchając opinii radnych, oddanych osobom zainteresowanym, nie patzącym na sprawę obiektywnie, nie badając podanych świadków, obywateli i kuracjuszy i nie wglądając w sprawę. Pan Delegat Ministerstwa stanął na stanowisku, że zdrowisko jest zdrowe, w tym celu, w dniu 23. III. 22 r. mówił w ustawie o zdrowiskach w ogóle, nie tylko o zdrowiskach o charakterze publicznym, użyteczności publicznej, lecz o zdrowiskach, których użyteczność jest w interesie państwa, będącymi w kompetencji Ministerstwa zdrowia (art. 1) i nie mają potrzeby ingerencji w sprawę badania źródeł.

Dla pana delegata więc zbędne są wszelkie rewizje wód mineralnych oraz komisje ich badania, wystarczy zaś jeśli sam Zarząd zdrowy swoje wody wysła do badania i przedstawi ocenę tych wód bez względu na to, przez kogo będą one badane.

Takie postawienie rzeczy odnosi się do wód mineralnych druskienickich, naturalnie nie wytrącając, że tak, gdyż strumień zainfekowany w popływiej wód i ich sprężenie, widać, żadną miarą takich przywilejów, dawane nie powinny. Nieurzędowe badanie wód, co było tymczasem dokonywane przez właściciela, zdrowiska, może delegat Generalnej Dyrekcji, nie może zadowolony z pewnością ani p. Generalnego Dyrektora, ani społeczeństwa.

Dla pana Delegata mogły się wydać niezrozumiałe wszystkie zarzuty postawione Zarządowi Zdrowemu, odnoszące: wodociągów bierących wodę z Niemna, z Niemna, odnośnie braku domu izolacyjnego, szpitala, kielniny dezynfekcyjnej, kanalizacji, autokratycznego rządu Zarządu Zdrowego, wyzna-

czenia kategorii wilton i pensjonatów, udziału w wilton lub nieudziału takowych w wilton, udziału w Zarządzie, bawienia się Zarząd w krowanie, nad kuracjuszy i obywateli, zasłaniając się Zarząd, że w wszystkich swoich porządnych regulaminach, jego artykułem 1 ym. Żadna jednak miara spójności nie zgodzi się z panem delegatem, a to z następujących powodów. Pan Delegat nie mógł stwierdzić, że jest szpital, dom izolacyjny, kielnina dezynfekcyjna, kanalizacja, dom przedpożarowy, i t. p. a być muszą (w myśl ustawy z 28. III. 1922 r. o państwowych i d. e. odnoszącej się do wzdyscyplinowania urzędów, a więc i do Druskienik w myśl art. 2 tejże ustawy).

Odnosząc się do mineralnych wód, odnosił się pan Delegat z następnym lekarzem zdrowego, że badania były przez Zarząd Zdrowy, stając raz w r. 1910. To wystarczyło panu delegatowi, ale opinii publicznej, nie odnośnie do wód mineralnych stwierdził pan Delegat, że białą gwałtowną nieudzielną z Niemna, czyli są źle urządzone, ale, równocześnie upokorzył się, stwierdzając, że woda ta używa się tylko do mycia. Społeczeństwo znowu to nie wystarcza, bo takie wodociąg nie mają sensu i nie na to czyni się taki nakład kapitału, aby wodę do płac w myśl regulaminu Zarządu Zdrowego wóże w beczkach, kanonach, wyznaczając przez Zarząd kategorii wilton (I-sza) mającymi posiadające silyum, wóże, niebezpieczność, co nie leży zupełnie w kompetencji Zarządu Zdrowego, nie zaś pan delegat, żadnego stanowiska.

Wobec nieudzielnika przez Zarząd Zdrowy wszystkim bez wyjątku kuracjom, wóże, nie był pan delegat nikogo, przesłuchanie z podanych świadków, opierając się na wyjątku u burmistrza, że oficjalnych starych nie ma. Ojciec burmistrza, nie wie o skargach nie oficjalnych, nie pyta, choćby o to, o tem od lat dwóch w prasie stożkowej sąsiadkiej Druskienikom pismo.

Odnosząc się do regulaminu, pomimo krytycznej wzmianki ze strony burmistrza, wywołanych, stanęło przed nim, nie mógł pan delegat tego nie domyśleć, burmistrz zaś nie wypadało jako urzędnikowi, mieć łopata do głowy, stanąć na obywateli, krytycznym, listem stanowisk, wobec tego Regulaminu, nieistotnego punktu, widzenia prawa, zatwierdzonego przez Ministerstwo.

W sprawie brania udziału w prywatnego Zarządu Zdrowego w komisjach urzędowych (na jakiej są sądzie oficjalny wiedzą) nie po wzięciu pan delegat.

W swoim całym dochodzeniu pan delegat oparł się tylko na świadkach, postać trzech radnych, przyciągnięcia pana Malinowskiego, aranżerów ostatniego posiedzenia, burmistrza, bojaźliwego i lekarza zdrowego. Autora zarzutów znał pan delegat, dostrzegając go, w Wzniecie jakie odnosi wszyscy bez wyjątku na sprawę, pan delegat będzie przykre. Na miłość Boską, Czyż pan delegat, jadąc z Warszawy, aby przejechać się samochodem Zarządu, który się jedzie kontrolować, stawać w zarządowym hotelu, przejeżdża dwa pensjonaty, które są odwołane i których właściciele są przyjacielami dyrektora, zobaczył uporządkowany park i t. p. i t. p., obejrzał klumby i umalowane latarnie, dał się prowadzić przez tego, którego przyjeżdża się kontrolować, chociaż tylko jego przyjeździe, a oskarżycielowi zarzucać poszukiwanie i nierozważanie zarzutów, za powódź, wzniesionych, nie wezwano nikogo, kogo wskazać oskarżyciel, nie protokół, wac czynionych przez niego i obecnych urzędników.

Czyż można takie postąpienie nazwać realnym dochodzeniem? Czyż przetrzymuje się o to, do zdrowiska stosunków druskienickich? bynajmniej nie.

Wobec jesteśmy od dopatrywania się w wycieje pana Naczelnika Wydziału Zdrowiska Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, ziej chęci z jego strony, o ile jednako postąpienie było przetrzymaniem, obmyślane, realnie, Doprawdy szkoda było, jego niedzielnej farygi, szkoda kosztów.

Społeczeństwo stało na stanowisku, że Zarząd Zdrowy w osobie p. Michała Malinowskiego, nie może być kontrolerem samego siebie (Miał Niepodległa Nr 764 str. 866) zaś stwierdza, że Zarząd Zdrowy nie może być ani cyce, ani sprawozdawcą dla delegata, Ministerstwa, podobnie jak i opinia druskienickich radnych i burmistrza oraz opinia lekarza zdrowego druskienickiego nie może być miarodajnym świadectwem istotnego stanu rzeczy i prawdy. Jakiśkolwiek nie byłaby opinia pana Naczelnika Wydziału, nie może być polem, o zachował on widzieć w Druskienikach, być dla znających miejscowe stosunki, alfa i omega.

Składajcie ofiary
na L. O. P. P.

Czerwona krew zalawa „Czerwony Dzienniczek“

Począwszy „Dzienniczek czerwony“ dał upust zalawającej go od dłuższego czasu bezsilnej wściekłości...

Ile głupoty, grożące zalawem naszym piśmiu i w końcu braty wieziennicze...

Jednym słowem wszystko, co się na niezasłonięty wąsami języczek przyniosło mogło.

Nie mamy zamiaru odpowiadać, wyjaśniać lub prostować, owszem dajemy swobodę zabawy i pole do popisu...

Jednego tylko milczeniem pominiąć nie możemy a mianowicie posądzenie nas o to, że ożywności Komisji Magistrackiej nie podobają nam się...

C cały artykuł jest b. dobry, żywy, oryginalny, znamionujący polot oraz indywidualność...

Przecież „osła łaka“ jest terytorjum ofiarowaniem przez nas na wyłączny użytek p. Redaktora „Czerwonińskiego“...

Na dziś dość o tym dowcipnym artykule, o reszcie pomówimy w inny sposób.

nanych z zakresu fizyki i chemji. Wystawa otwarta będzie w lokalu gimnazjum przy ul. Dominikańskiej 10...

Listy do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

Chcę umożliwić p. Malinowskiemu przeprowadzenie dowodu prawdy, iż nie wziął odemnie pieniędzy na drogę do Warszawy...

Br. Skąpaki.

Szanowny Panie Redaktorze!

W dzisiejszym nrze „Dz. Kresowego“, przeczytałem wiadomość o współpracy artystycznej obecnego dyrektora teatru Narodowego p. Juliusza Osterwy z p. Rychłowskim w Kijowie.

Ponieważ przebywałem w tym czasie na emigracji w Kijowie i znam dokładnie tę sprawę podaję co następuje:

Istotnie p. Osterwa i p. Drabik pracowali w teatrze p. Rychłowskiego. Ta artystyczna praca skończyła się jednak mniej artystycznie dla p. Rychłowskiego...

Niechże więc „Dziennik Czerwony“ nie stawia tej „współpracy“ jako atut p. Rychłowskiego, gdyż w rzeczywistości była to tylko eksploatacja talentów wielkich artystów przez wielkiego groszuroba.

Z poważaniem Kijowianin.

Komunikat

Zbiórka na Schronisko

Dnia 21 czerwca, w niedzielę odbędzie się kwesta uliczna, Polskiego Czerwonego Związku Zawodowego aluży domowej w celu urządzenia Schroniska dla chorych i niedołężnych członków związku.

Ponieważ członkinie muszą przyjąć czynny udział, asystując paniom, które ofiarowały swą pomoc w ciężkiej pracy kwestarskiej, uprasza się panie obywatelki o zwalnienie członkiń związku od zajęć, na oznaczone godziny kwesty.

Konkurencja

Odpowiedzialna pracownia blacharska G. Klejnborta w Grodnie ul. Mostowa 50 podaje do wiadomości, że przyjmując wszelkie roboty blacharskie i dakarskie...

Pianino

używane w dobrym stanie kupię. Oferty z podaniem ceny i ceny składac się w redakcji „Kurjera“ sub „Zacisze“.

Zgubiono

dwa paszporty wydane przez Starostwo Grodzieńskie na imię Józefa i Zofii Krupienia, weksle i różne dokumenty, które unieważnia się. Zwrócić za wyodręśzeniem sklep manufaktury B-cł Szerezeszewskich Plac Batorego 13.

Zgubiono

tymezasową legitymację, wydaną przez Starostwo Grodzieńskie na imię Józefa Zamajtyja.

Zgubiono

książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Sułkonia na imię Karola Szweda.

Tanio byle zaraz

sklep z całkowitym urządzeniem w centrum miasta do odstawienia Oferty sub „Zacisze“ przyjmuje Resakaja.

Szofer-Mechanik

poszukuje posady. Zgłoszenia pisemne pod „Samodzielny“ Adm. „Nadn. Kurjer“.

Potrzebna kierowniczką

złobka dziecięcego przy Tow. Nobrocynności. Podania wraz z żądaniem warunkami składac w kancelarji T-wa ul. Piłsudskiego.

Kronika

Z teatru miejskiego

Próby z niedzielnej premiery słownej komedji Stefana Kiedrzyńskiego „Najszczęśliwszy z ludzi“ dobiegają końca. Nowe dekoracje, meble i rekwizyty przygotowuje pracownia teatralna pod kierownictwem p. Kostjanki.

Stefan Kiedrzyński w Grodnie

Jutro o godz. 2 giej przyjeżdża do Grodna na swoją premierę znakomity autor Stefan Kiedrzyński. Autor będzie na ostatnich próbach.

Uroczystość „Sokoła“

Pobudzona na nowo przez obecnego Nacz. gniazda p. Piekarskiego go instytucja zaczyna pulsować.

Komunikat

mochem żywym „Sokół“ w dniu 21 b. m. obchodzi rocznicę wroczenia sztandaru na którą to złożyła się następująca atrakcja:

- 1) Spotkanie „Gniazd przed delegacje miejscowe o 4-ej i 8 rano. 2) Soladanie na boisku o g. 9-ej. 3) Próba ćwiczeń o godz. 10-tej. 4) Msza i wbioie gwoździa o g. 12. 5) Obiad na Starym Zamku o g. 12. 6) Popisy na boisku „Sokoła“ o g. 15. 7) Kulaeja na Starym Zamku o g. 21. 8) Bal na Starym Zamku o g. 22. Spodziewany jest zlot gniazd z Białegostoku, Wilna, Augustowa i innych miejscowości.

Komunikat

Bilety wstępu i zaproszenia na wieczór sobotni Białego Krzyża i Kółka Polek, można otrzymać u pp.: Talhejmowej i Stefanowicz - Nowickiej, gdyby z braku czasu komus nie zdążyło doręczyć.

Mundur wojsk. daje prawo wstępu bez zaproszeń.

Wystawa prac uczenic w gimnazjum żeńskim.

Przed zakończeniem roku szkolnego w Państwowym gimn. żeńskim im. E. Platerówny otwarte będzie wystawa wykonanych przez młodzież prac, a mianowicie rysunków, robót ręcznych, zbiorów przyrodniczych oraz doświadczeń wyko-

Dyrekcja Państw. Gimn. Żeńsk. im. E. Platerówny w Grodnie niniejszem podaje do wiadomości zainteresowanych, iż egzaminy wstępne do klas I, III, IV, V, VI i VII zaczną się w dn. 22 b. m. o godz. 9 rano. Ostatni termin składania podań wraz z poprzednimi dokumentami nplywa w sobotę do 20 b. m. do godz. 12 w poł.

MIDINETRA Dramat erotyczny z życia wielkowiejskiego w 8 aktach. W roli gl. EWI EVA, Reinhold Szyncel i in.

Kino Saturn „POKUSA“ w roli głównej Xenia Desni

Czy jesteś już członkiem cywilnego klubu sportowego? CRESOVIA